

Krajobrazy wg Jaśniak

Dostajecie Państwo pocztówki? Z rzadka, prawda? Kartonik, zdjęcie, naścibulony maczkiem tekst. Trochę żal wyjmowanych z metalowej skrzynki wieści z daleka – nawet jeśli bywały mocno zdawkowe.

W tej chwili macie Państwo szansę obejrzyć zbiór osobistych, starannie wybranych, opatrzonych tekstami fotografii, przybyszek z daleka, wysyłanych w świat przez dojrzałą kobietę, która zdecydowała się na zmianę. Projekt oparty jest na korespondencji mailowej. Teksty nie ograniczają się do pozdrowień i informacji o pogodzie, a zdjęcia mało mają wspólnego z landszaftami z modnych kurortów.

Beata Śniecikowska, kuratorka wystawy

Wystawa nie jest jedynie pokazem fotografii krajobrazowej. Jest to, jak twierdzi autorka, projekt "logowizualny", składający się zarówno z fotografii, jak i z tekstów. Teksty są zapisem wrażeń i doświadczeń zdobytych podczas emigracji.

Fotografie są różnorodne. Prócz pejzaży są tam zdjęcia dotyczące tkanki miasta, subkulturowych kodów i odniesień.